

Islamic State as a threat to fundamental human freedoms

Państwo Islamskie zagrożeniem dla podstawowych wolności człowieka

dr Robert Dębiński

Wyzsza Szkoła Gospodarki Euroregionalnej w Józefowie

Abstract

In modern times, there is a new threat. It is a development of the Islamic State. In those places in the world, where it become more and more heard, exist other religions besides Islam. But their followers are atiny minority compared with the followers of Islam prevailing there. The presence of other religions, especially Christianity, is seriously threatened. Virtually every day media communicate shocking information on cases of cruelty of Islamic State militants, carried out on people belonging to the religious minorities, especially on Christians. But yet, international documents guarantee the religious security of every human being. Each man, also that belonging to a religious minority, has guaranteed the right to religious freedom. However, can he feel safe? Do Christians living in the Middle East, being the religious minority, can feel safe? Do Europeans in the near future will not worry about their religious and national security? Whether due the mass, uncontrolled inflows of immigrants from Afghanistan, Syria, Iraq and other countries in the area of influence of the Islamic State, religious and national security of Poles will not be endangered?

The order of the security risks indicated in the title is not accidental. In the event of non-compliance with international rules by supporters of the Islamic State, the religious security of the religious minorities in the Middle East will will not be guaranteed. Whereas, in the case of Europe,

non-compliance with international rules, not respecting by immigrants the existing culture and traditions, may lead to a sense of religious insecurity among Europeans. If the country can not guarantee the religious security of its citizens, there will appear cases of abuses against people belonging to other religions. Such situations beyond the control of the state institutions can induce a threat to national security which is a matter of time.

Streszczenie

We współczesnych czasach powstało nowe zagrożenie – jest nim rozwój tak zwanego Państwa Islamskiego. W tych miejscach na świecie, gdzie dochodzi ono coraz poważniej do głosu istnieją poza islamem także inne religie. Jednak ich wyznawcy stanowią zdecydowaną mniejszość w porównaniu z wyznawcami panującego tam islamu. Obecność innych religii, a przede wszystkim chrześcijaństwa, jest poważnie zagrożona. Media praktycznie każdego dnia przekazują wstrząsające informacje o przypadkach okrucieństwa bojowników tak zwanego Państwa Islamskiego wobec osób, należących do mniejszości religijnych, głównie wobec chrześcijan. A przecież dokumenty międzynarodowe gwarantują bezpieczeństwo religijne każdemu człowiekowi. Każdy człowiek, także ten należący do mniejszości religijnej, ma zagwarantowane prawo do wolności religijnej. Jednak, czy może czuć się bezpieczny? Czy chrześcijanie żyjący na Bliskim Wschodzie, będący mniejszością religijną, mogą czuć się bezpieczni? Czy Europejczycy w niedalekiej przyszłości nie będą obawiać się o swoje bezpieczeństwo religijne i narodowe? Czy wskutek masowego, niekontrolowanego napływu imigrantów z Afganistanu, Syrii, Iraku i innych państw z rejonu wpływów tak zwanego Państwa Islamskiego, bezpieczeństwo religijne i narodowe Polaków nie będzie zagrożone?

Wskazana w tytule artykułu kolejność zagrożeń bezpieczeństwa nie jest przypadkowa. W sytuacji nieprzestrzegania postanowień międzynarodowych przez zwolenników tak zwanego Państwa Islamskiego, nie będzie zagwarantowane bezpieczeństwo religijne mniejszości religijnych na Bliskim Wschodzie. W przypadku zaś Europy, nieprzestrzeganie postanowień międzynarodowych, nieszanowanie przez imigrantów istniejącej kultury i tradycji, może zaowocować poczuciem braku bezpieczeństwa religijnego wśród Europejczyków. Jeżeli państwo nie będzie w stanie zagwarantować bezpieczeństwa religijnego swoim obywatelom, to pojawiać się będą nad-

użycia względem osób należących do innych religii. Takie wymykające się spod kontroli instytucji państwowych sytuacje, mogą wywołać zagrożenie bezpieczeństwa narodowego, co jest kwestią czasu.

Keywords:

religious minority, religious freedom, human rights, refugees, immigrants, each person

Słowa kluczowe:

mniejszość religijna, wolność religijna, prawa człowieka, uchodźcy, imigranci, każdy człowiek

Wprowadzenie

W strukturze bezpieczeństwa narodowego zawiera się bezpieczeństwo wewnętrzne jako podstawowa część bezpieczeństwa państwa. To bezpieczeństwo wewnętrzne w swojej istocie stoi na straży konstytucji, suwerenności, spokoju społecznego, bytu narodowego, wolności i praw człowieka. Bezpieczeństwo wewnętrzne zapewnia trwanie, przetrwanie i rozwój jednostki oraz grup społecznych na terytorium państwa. Stąd każdemu rodzajowi zagrożenia odpowiadają określone kategorie bezpieczeństwa. Wśród tych kategorii swoje miejsce znajduje bezpieczeństwo religijne, obejmujące ochroną prawo do wolności religijnej i gwarantujące swobodne praktykowanie religii lub przekonania (Pokruszyński, 2012, s.154).

Prawa przysługujące mniejszościom religijnym stanowią odpowiedź na różnorodność religijną i mają na celu zapobieżenie dyskryminacji i prześladowaniom, które wynikają z przekonań religijnych i religijnej przynależności. Prześladowanie i jakikolwiek przejaw dyskryminacji są sprzeczne z prawami człowieka, przysługującymi na równi, bez wyjątku każdej osobie. Dyskryminacja religii, wyznania lub przekonań z jakiegokolwiek powodu, zgodnie z ustaleniami zawartymi w dokumentach międzynarodowych o zasięgu uniwersalnym (Preece, 2007, s. 76), jest kategorycznie zabroniona.

Podstawowym dokumentem wyznaczającym standardy ochrony praw człowieka, w tym gwarantującym bezpieczeństwo religijne każdej osobie,

także należącej do mniejszości religijnej, stała się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 r. w Paryżu. W ślad za nią gwarancje bezpieczeństwa religijnego podejmują także inne dokumenty o charakterze generalnym. Wśród dokumentów stanowiących o bezpieczeństwie religijnym mniejszości religijnych szczególne znaczenie mają:

1. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (18 grudnia 1966, Nowy Jork);
2. Deklaracja w sprawie Wylimitowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach (25 listopada 1981, Nowy Jork);
3. Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych (18 grudnia 1992, Nowy Jork).

Gwarancje bezpieczeństwa religijnego w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, jako świadectwo tekstowe praw człowieka, stanowi reakcję na okrucieństwo II wojny światowej. Powołuje się ona na prawa starsze od państwa, które przysługują jednostce mocą tego, że jest osobą. W perspektywie prawno-filozoficznego uzasadnienia, wszystkie gwarancje praw człowieka dają się doprowadzić do normatywnej zasady, a mianowicie zasady godności człowieka (Warchałowski, 2004, s. 43). Prawa człowieka zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka potraktowano jako coś już istniejącego. Dokument ten nie ustanawia tych praw, lecz tylko je precyzuje, kodyfikuje, głosi ich uznanie, popieranie, poślanowanie, zachęca do przestrzegania (Warchałowski, 2004, s. 43).

Najwcześniej podmiotem ochrony międzynarodowej w zakresie wolności religijnej stały się mniejszości wyznaniowe. Po II wojnie światowej, na skutek rozwoju międzynarodowej ochrony praw człowieka, nastąpiła zmiana podmiotu otaczanego ochroną. Miejsce mniejszości religijnych zajęła jednostka (Pietrzak, 1999, s. 46).

We wstępie do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka zostało między innymi stwierdzone, że konieczną rzeczą jest, aby wszystkie prawa człowieka

były chronione przez normy prawa międzynarodowego i krajowego w celu uniknięcia wojny jako ostatecznej formy buntu przeciwko tyranii i uciskowi.

Artykuł 1 stwierdza, że „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa” (art. 1, Powszechna). Postanowienia zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka dążą do ochrony osoby ludzkiej, obrony jej tożsamości fizycznej i duchowej, jej istnienia, wolności i intymności, życia religijnego, etycznego i kulturalnego. Fundamentem tych praw człowieka wpisanych do Deklaracji jest natura ludzka (Krukowski, 2000, s. 210).

Artykuł 2 stanowi, że „Każda osoba jest uprawniona do korzystania ze wszystkich praw i wolności ogłoszonych w niniejszej Deklaracji bez jakiegokolwiek różnicy, zwłaszcza ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub jakiegokolwiek inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, majątek, urodzenie lub jakąkolwiek inną sytuację” (art. 2, Powszechna). Istotne dla omawianej problematyki bezpieczeństwa religijnego jest uznanie podmiotowości prawnej każdego człowieka, bez względu na jego przekonania religijne.

Ważne postanowienie zostało również zawarte w artykule 7: „Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez jakiegokolwiek dyskryminacji do równej ochrony prawnej. Wszyscy są uprawnieni do równej ochrony przed jakąkolwiek dyskryminacją sprzeczną z niniejszą Deklaracją oraz przed jakimkolwiek podżeganiem do takiej dyskryminacji” (art. 7, Powszechna).

Zagwarantowania bezpieczeństwa religijnego dotyczy bezpośrednio artykuł 18: „Każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany swej religii lub przekonań, jak również wolność manifestowania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, praktyki religijne, sprawowanie kultu i rytuałów” (art. 18, Powszechna). Prawo do wolności religijnej ujęte zostało w aspekcie pozytywnym. Prawo to dotyczy każdego człowieka bez jakiegokolwiek wyjątku i obejmuje wolność myśli, sumienia, religii oraz wolność do manifestowania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, spełnianie aktów kultu i innych praktyk religijnych oraz przestrzegania rytuałów.

Gwarancje bezpieczeństwa religijnego w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 18 grudnia 1966 r.

Wzorem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych gwarantuje każdemu człowiekowi:

- 1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.*
- 2. Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru.*
- 3. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i są konieczne dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób.*
- 4. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub, w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 18, Międzynarodowy).*

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych w artykule 26 gwarantuje zaś:

Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej. Jakakolwiek dyskryminacja w tym zakresie powinna być ustawowo zakazana oraz powinna być zagwarantowana przez ustawę równa dla wszystkich i skuteczna ochrona przed dyskryminacją z takich względów, jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności (art. 26, Międzynarodowy).

Wzorem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka zasada niedyskryminacji znalazła także swoje miejsce w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych. Wspomniany artykuł 26 przywiązuje wielką wagę do zasady równego traktowania wszystkich ludzi bez względu na religię w zakresie korzystania z ochrony prawnej. Każdy człowiek powinien mieć prawo i możliwość, bez żadnej dyskryminacji z powodu religii, do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli, do korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego w rzetelnych, okresowo przeprowadzanych powszechnych, równych i tajnych wyborach (Bierzanek i Symonides, s. 276).

Artykuł 27 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi: „W Państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy” (art. 27, Międzynarodowy).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych jest pierwszym dokumentem międzynarodowym, mówiącym o prawach osób należących do mniejszości i zobowiązującym państwa do ich przestrzegania. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie wspomina o prawach mniejszości. Wspomniany artykuł 27 stwierdza, że w państwach, w których istnieją mniejszości religijne, osoby należące do takich mniejszości nie będą pozbawione prawa do korzystania z własnej kultury oraz do wyznawania i praktykowania własnej religii czy używania własnego języka (Bierzanek i Symonides, s. 283). Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych bierze w obronę mniejszości etniczne, religijne lub językowe, zabraniając pozbawiania osób należących do tych mniejszości prawa do posiadania, razem z członkami swojej grupy, własnego życia kulturalnego, prawa do wyznawania i praktykowania własnej religii oraz do posługiwania się własnym językiem (Krukowski, 2000, s. 213).

Gwarancje bezpieczeństwa religijnego w Deklaracji w sprawie Wyliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z 25 listopada 1981 r.

Artykuł 1 Deklaracji w sprawie Wyliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach stanowi, że:

- 1. Każda osoba będzie miała prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to będzie obejmowało wolność wyznawania religii bądź jakichkolwiek przekonań według własnego wyboru, jak również wolność manifestowania swojej religii lub przekonań – indywidualnie lub we wspólnocie z innymi, publicznie lub prywatnie – w modlitwie, obrzędach, praktykach i nauczaniu.*
- 2. Nikt nie będzie podlegał przymusowi, który naruszałby jego wolność wyznawania religii lub przekonań według własnego wyboru.*
- 3. Wolność manifestowania czyjejs religii lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, jakie są przewidziane prawem i konieczne w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony bezpieczeństwa, porządku, zdrowia lub moralności publicznej, albo podstawowych praw i wolności innych osób (art. 1, Deklaracja).*

Powyższy zapis stanowi powtórzenie postanowienia artykułu 18 Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Deklaracja w sprawie Wyliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach podaje definicję nietolerancji i dyskryminacji. W artykule 2 ust. 2 wyjaśnia: „Dla celów niniejszej Deklaracji, wyrażenie „nietolerancja i dyskryminacja na podstawie religii lub przekonań” oznacza jakiegokolwiek wyróżnienie, wykluczenie, restrykcje lub uprzywilejowanie oparte na religii lub przekonaniach i mające za cel lub efekt unieważnienie lub naruszenie uznania, korzystania lub egzekwowania praw człowieka i fundamentalnych praw i wolności w równej mierze przysługujących każdej osobie” (art. 2 ust. 2, Deklaracja).

Ponadto Deklaracja stwierdza, że żaden człowiek nie powinien być ofiarą dyskryminacji ze strony państwa, jakiegokolwiek instytucji, grupy lub jednostki z powodu swojej religii lub przekonań. Dokument ten w artykule 3 stwierdza, że dyskryminacja istot ludzkich ze względu na religię lub

przekonania stanowi naruszenie godności ludzkiej, a także jest wyrzeczeniem się zasad Karty Narodów Zjednoczonych i musi być potępiona jako pogwałcenie praw człowieka i podstawowych wolności. Jest przeszkodą w przyjacielskich i pokojowych stosunkach między narodami i poszczególnymi ludźmi.

Gwarancje bezpieczeństwa religijnego w Deklaracji w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych z 18 grudnia 1992 r.

Zgromadzenie Ogólne ONZ dopiero w 1992 r. przyjęło dokument poświęcony wyłącznie osobom należącym do mniejszości o nazwie Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych. Jako rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, deklaracja ta nie stanowi traktatu międzynarodowego i nie rodzi prawnie wiążących zobowiązań dla państw, rodzi jednak zobowiązania natury moralno-politycznej, a jej znaczenie dla kształtowania praktyki państw jest znaczące (Prawa człowieka, 1996, s. 118).

Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych w artykule 2 stanowi, że:

1. *Osoby należące do mniejszości narodowych lub etnicznych, religijnych i językowych, (zwane osobami należącymi do mniejszości) mają prawo do korzystania ze swej własnej kultury, do wyznawania i praktykowania swej własnej religii oraz do używania swego własnego języka, publicznie i prywatnie, swobodnie i bez ingerencji lub jakiegokolwiek formy dyskryminacji.*
2. *Osoby należące do mniejszości mają prawo do skutecznego uczestnictwa w życiu kulturalnym, religijnym, społecznym, gospodarczym i publicznym.*
3. *Osoby należące do mniejszości mają prawo do skutecznego uczestnictwa na szczeblu narodowym, a gdy to właściwe, na szczeblu regionalnym, w decyzjach dotyczących mniejszości, do których one należą albo regionów, w których one się znajdują, w sposób nie kłócący się z ustawodawstwem narodowym.*

4. *Osoby należące do mniejszości mają prawo do zakładania i utrzymywania swych własnych stowarzyszeń.*
5. *Osoby należące do mniejszości mają prawo do ustanawiania i utrzymywania, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, swobodnych i pokojowych kontaktów z innymi członkami ich grupy oraz z osobami należącymi do innych mniejszości, jak również kontaktów poprzez granice z obywatelami innych Państw, z którymi łączą je więzi narodowe albo etniczne, religijne lub językowe (art. 2, Deklaracja w sprawie).*

Zakaz dyskryminacji został również zawarty w artykule 3 ust. 1 prezentowanej Deklaracji w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych. Osoby należące do mniejszości mogą wykonywać swoje prawa zarówno indywidualnie, jak również we wspólnocie z innymi członkami swojej grupy bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Artykuł 4 ust. 1 wspomnianego dokumentu zaś dopowiada: „Tam, gdzie jest to pożądane, państwa powinny podjąć środki dla zapewnienia, by osoby należące do mniejszości mogły w pełni i skutecznie wykonywać wszystkie swoje prawa człowieka i podstawowe wolności, bez jakiegokolwiek dyskryminacji oraz na zasadzie pełnej równości wobec prawa” (art. 4 ust. 1, Deklaracja w sprawie).

Prawa religijne sformułowane w Deklaracji w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych wchodzą w skład podstawowych praw i wolności, do których poszanowania w stosunku do osób należących do mniejszości zobowiązali się jej sygnatariusze. Są to: prawo do wyznawania i prawo praktykowania swojej własnej religii. Prawa te mają charakter uniwersalny, czyli znajdują zastosowanie do wszystkich osób, niezależnie od tego, czy należą one do mniejszości narodowych, czy też nie. Odpowiadają one bowiem postanowieniom zawartym w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych.

Działalność Państwa Islamskiego a bezpieczeństwo mniejszości religijnych na Bliskim Wschodzie

Zanim doszło do powstania tak zwanego Państwa Islamskiego w obecnej postaci, funkcjonowało w latach 2006-2013 Islamskie Państwo w Iraku. Następnie przerodziło się ono w Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie, które funkcjonowało w latach 2013-2014. Jest to muzułmańska (sunnicka) organizacja terrorystyczna, powstała na bazie wcześniejszej (założonej 2003 lub 2004 roku przez Abu Musab az-Zarkawiego) organizacji Dżama'at at-Tauhid wa-al-Dżihad, uchodzącej za odłam Al-Kaidy, w wyniku unifikacji różnych grup fundamentalistycznych. Organizacja ta jest odpowiedzialna za ataki terrorystyczne na obszarze Iraku w okresie wojskowej misji stabilizacyjnej. Dąży do przejęcia władzy nad częścią obszaru Bliskiego Wschodu (2014/2015 kontrolowała obszar północno-zachodniego Iraku i wschodniej Syrii). Na tych terenach dopuszcza się zbrodni na ludności cywilnej. 29 czerwca 2014 r. ugrupowanie proklamowało jednostronną deklarację o powstaniu Państwa Islamskiego (kalifatu) na okupowanych terenach. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Panstwo-Islamskie;5567242.html> [pozyskano: 07.09.2015].

Tak zwane Państwo Islamskie to nie tylko terrorystyczne ugrupowanie, to również dżihadystyczne quasi-państwo. Celem ugrupowania jest ustanowienie hierokracji opartej na zasadach szariat (prawa koranicznego) na terytorium państwowym Iraku, Syrii oraz Libanu. https://pl.wikipedia.org/wiki/Pa%C5%84stwo_Islamskie [pozyskano: 7.09.2015]

W 2013 roku Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie wypowiedziało Przymierze Umara z VII wieku, które regulowało wspólne życie chrześcijan i muzułmanów w Syrii. Przystąpiono wówczas do wojny z chrześcijanami, porywając i zabijając ich oraz profanując krzyże i świątynie. W praktyce oznacza to, że chrześcijanie znaleźli się na celowniku islamistów – zwalczą się ich i zabija. Jednak świadkowie twierdzą, że wojna z chrześcijanami rozpoczęła się już wiele miesięcy przed zerwaniem Przymierza. Jeszcze zanim Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie wypowiedziało pakt i oficjalnie rozpoczęło wojnę z chrześcijanami, w Syrii dochodziło do niszczenia kościołów, zabijania i porywania chrześcijan zarówno świeckich, jak i duchownych.

Młody chrześcijanin, który publicznie nazwał rebeliantów bandytami został ścięty, poćwiartowany, a jego ciałem nakarmiono psy. [WSGE | 55](http://kon-</p></div><div data-bbox=)

flikty.wp.pl/kat,127354,title,Islamisci-w-Syrii-oficjalnie-wypowiedzieli-wojne-chrzescijanom,wid,16030474,wiadomosc.html?ticaid=1158cc [pозyskano: 8.09.2015]

W Syrii, pochodzący z Jordanii salaficki szejik Yasir al-Ajlawni wydał muzułmańskim bojownikom pozwolenie na gwałcenie chrześcijanek, gdyż nie jest to sprzeczne z islamem (Kłos, 2013, s. 9).

Podczas wojny domowej radykalni islamiści skupieni wokół Islamskiego Państwa w Iraku i Lewancie oraz Islamskiego Frontu Syryjskiego dokonywali czystek etnicznych na chrześcijanach, alawitach, szyitach, Kurdach, a także umiarkowanych sunnitach. Spirala przemocy w ich wykonaniu rozpoczęła się masakrą chrześcijan w Ad-Duwajr 27 maja 2013 roku, kiedy to wymordowano niemal wszystkich mieszkańców wsi. 11 czerwca 2013 roku zaś islamiści zabili 60 szyitów w miejscowości Hatla.

4 sierpnia 2013 roku džihadyści zamordowali 190 alawitów w wioskach pod Salmą (sami alawici uważają się za muzułmanów, jednak w oczach tak zwanego Państwa Islamskiego są heretykami).

4 września 2013 roku bojownicy Państwa Islamskiego zaatakowali historyczne, chrześcijańskie miasto Malula, gdzie przetrwał w mowie język aramejski. Po jego zajęciu palili i grabili kościoły oraz mordowali tych, którzy nie zgodzili się na konwersję na islam.

W dniach 21-28 października 2013 r. toczono walkę o zamieszkane przez chrześcijan miasto Sadad – w ciągu jednego tygodnia zamordowano 45 cywilów, co nazwano masakrą chrześcijan. Oprócz tego łupiono i grabiono domostwa, kościoły i inne miejsca kultu chrześcijańskiego. https://pl.wikipedia.org/wiki/Pa%C5%84stwo_Islamskie [pозyskano: 08.09.2015]

Zachodnie media opisują tragiczne przypadki przemocy w syryjskich miastach. Podają niezliczone przykłady łamania praw człowieka. Bojownicy nie oszczędzają nawet dzieci. Znany jest przykład zastrzelenia chrześcijańskiego chłopca. Zbrodnia ta została sfilmowana przez sprawców, aby później mogła posłużyć w Internecie jako propagandowy materiał (Jaksik, 2014, s.12). Chrześcijanie w Syrii muszą wybierać pomiędzy śmiercią a ucieczką. Katolicy po zakończonej mszy św. żegnają się przed kościołem ze łzami w oczach, bo nie wiedzą, czy kiedykolwiek będzie im dane spotkać się jeszcze (Jaksik, 2014, s.11).

W 2010 r. bojownicy Państwa Islamskiego dokonali krwawego zamachu na katolicką katedrę w Bagdadzie w Iraku. Męczeńską śmierć ponio-

sło wówczas 58 osób, wśród nich 2 księży i małe dzieci (Zajączkowska, 2014, s. 20). Po raz pierwszy od dwóch tysięcy lat w Mosulu nie sprawuje się mszy św. Islamscy fundamentaliści zakryli ołtarze czarnymi flagami, symbolizującymi džihad. W 2003 r. w Mosulu, będącym drugim co do wielkości miastem Iraku, mieszkało 100 tys. chrześcijan. W chwili ogłoszenia kalifatu było ich tam 30-35 tys. Dziś nie pozostał nikt. Wszyscy wierni starożytnych Kościołów Wschodu – prawosławni i katolicy zostali zmuszeni do ucieczki (Zajączkowska, 2014, s. 19).

„To był piątek 18 lipca, gdy chrześcijańskim rodzinom postawiono ultimatum: mieli dobę na podjęcie decyzji o przejściu na islam. Później, jak głosiło pismo samozwańczych islamskich władz, „między wami, a nami będzie tylko miecz”. (...) Domy chrześcijan zostały najpierw oznaczone, tak by można je było bez problemu zidentyfikować” (Zajączkowska, 2014, s. 19).

„To było kilka dni po tym, jak w czerwcu ugrupowanie džihadystyczne Islamskie Państwo Iraku i Lewantu ogłosiło wprowadzenie kalifatu, czyli reżimu polityczno-religijnego. Zamaskowani mężczyźni stanęli przed ich domem w Mosulu i kazali wybierać: przejście na islam lub śmierć. Mąż wybrał Chrystusa, więc go zabrali” (Zajączkowska, 2014, s. 19).

Kalifat to przede wszystkim bezwzględna walka o władzę oraz zaprowadzanie muzułmańskiego prawa szariatu. Konsekwencje kalifatu dla innowierców są dramatyczne. Zarówno dla chrześcijan, szytów, jak i obecnych w Syrii alawitów. W państwach z rejonu wpływów Państwa Islamskiego nie ma dla nich miejsca. Chrześcijanie na Bliskim Wschodzie są, a raczej byli mniejszością, ale też prawowitymi z urodzenia obywatelami tej ziemi od 2 tysięcy lat. Mają oni prawo do zamieszkiwania, do równych praw z muzułmanami i równego traktowania. Chrześcijanie byli mieszkańcami Bliskiego Wschodu wcześniej zanim nastał tam świat arabski (Raï, 2013, s. 53).

Prawem każdego obywatela jest bezpieczeństwo, które powinno zapewnić państwo. Jeśli chrześcijanie przestaną być obecni na Bliskim Wschodzie, wtedy z podstawowymi wolnościami będzie koniec (Raï, 2013, s. 54).

Na Bliskim Wschodzie dokonuje się ludobójstwo. Wspólnota międzynarodowa zaś od lat przygląda się bezczynnie dramatowi chrześcijan i innych mniejszości religijnych.

Działalność Państwa Islamskiego a bezpieczeństwo narodowe w Europie

Dzisiaj islamscy radykałowie nie zadowolają się półśrodkami. Ich bezpośrednim celem jest zmuszenie Zachodu do pełnego poddania się, ze wszystkimi tego konsekwencjami (Otłowski, 2015, nr 3, s. 88).

Idea „państwa islamskiego”, odnosząca się wprost do pierwszych wieków islamu, a więc czasów jego żywiołowego rozwoju, głównie w sensie terytorialnym i świetności politycznej, przemawia skutecznie do wyobraźni oraz serc wiernych. Ta inspiracja przejawia się zarówno w postaci masowego napływu zagranicznych ochotników, chcących walczyć w szeregach tak zwanego Państwa Islamskiego, szacowanego na kilka tysięcy osób miesięcznie, jak i zwiększonej aktywności islamistów w różnych częściach świata. Od USA i Kanady, przez Europę, Afrykę i Azję, aż po Australię rośnie aktywność islamistów inspirowanych ideologią i propagandą Państwa Islamskiego. Często ludzie ci nie mają żadnych formalnych związków z tą organizacją (Otłowski, 2015, nr 5, s. 82). To jednak oni są najbardziej niebezpieczni, znajdują się bowiem poza zasięgiem wykrywalności przez służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo państw zachodnich, także Polski.

Dżihadysty walczą szczególnie z tymi, którzy są „niewierni”. Walczą ze wszystkimi mniejszościami religijnymi: chrześcijanami, Żydami, także z muzułmanami, którzy nie są sunnitami. Szeregi islamskich bojowników zasilają również młodzi Europejczycy. Międzynarodowe Centrum Studiów nad Radykalizacją i Przemocą Polityczną w Londynie oszacowało, że do końca 2013 roku do Syrii wyjechało dwa tysiące mężczyzn z Europy. Problem, a zarazem zagrożenie pojawi się w przypadku ich powrotu. Bojownicy tak zwanego Państwa Islamskiego, będący obywatelami państw europejskich, którzy wrócą do swojego kraju mogą mieć do spełnienia określoną misję – „w imię Allaha” dokonania zamachu na „niewiernych”. Na przykład, w czerwcu 2014 roku, Francuz, który wrócił z Syrii zabił cztery osoby w muzeum żydowskim w Brukseli (Schwarzgruber, 2014, s. 90).

Innym problemem, a zarazem nową skuteczną strategią jest umiejętne przekazanie ideologii, skierowany głównie do licznych społeczności muzułmańskich imigrantów, podatnych na radykalne hasła, na ideę dżihadu i odbudowywanego przez tak zwane Państwo Islamskie kalifatu. Kiero-

wany jest on również do coraz liczniejszych konwertytów, którzy często charakteryzują się szczególnym fanatyzmem. To na takich ludziach opiera się strategia działania wobec Europy. Tacy ludzie odpowiednio zainspirowani i zmotywowani mają krzycić „świętą wojnę” w zachodnich społeczeństwach, posługując się dostępnymi środkami. Wszystko w myśl dewizy Państwa Islamskiego – „Trwanie i ekspansja”. https://pl.wikipedia.org/wiki/Pa%C5%84stwo_Islamskie [pозyskano: 12.09.2015]

Dotychczas cała aktywność terrorystyczna w państwach zachodnich opierała się na przybywających z zewnątrz bojownikach, mających do wykonania określone zadania. Tak było w USA w 2001 rok czy w Hiszpanii w 2004 roku. Obecnie zagrożenie bezpieczeństwa narodowego pochodzi głównie z wewnątrz państwa. Przykładem są zamachy w Londynie w 2005 roku, przeprowadzone przez miejscowych muzułmanów. Kolejne przypadki miały miejsce w Bostonie w 2013 roku, w Paryżu w 2015 roku. Należy również wspomnieć o zamachu w Kopenhadze i atakach w innych miejscach Europy, oficjalnie nieuznanych przez władze za akty terroru, oraz o spiskach terrorystycznych w porę udaremnionych przez służby bezpieczeństwa (Otlowski, 2015, nr 5, s. 84). Służby bezpieczeństwa w ostatnich miesiącach udaremniały setki islamistycznych operacji i planowanych ataków na Zachodzie. Były to zarówno amatorskie plany pojedynczych zwolenników dżihadu, jak i profesjonalne operacje przygotowywane przez komórki związane z Państwem Islamskim. Większość z tych spisków wykryto w państwach Europy Zachodniej, między innymi w Niemczech. Trzeba pamiętać, że jest to państwo położone za zachodnią granicą Polski, która w zasadzie nie istnieje dla osób podróżujących w ramach układu z Schengen (Otlowski, 2015, nr 3, s. 86).

W Polsce też wykryto powiązania obywateli z Państwem Islamskim. Szef ABW gen. Dariusz Łuczak poinformował o działalności Polaków, którzy wyjechali do Niemiec czy Norwegii, tam otrzymali drugie obywatelstwo i przeszli na islam. Stamtąd jeżdżą walczyć po stronie Państwa Islamskiego. Poza tym w kraju są też Polacy, co do których istnieją podejrzenia albo wręcz pewność, że walczyli po stronie Państwa Islamskiego. Problem dotyczy również cudzoziemców z prawem pobytu na terenie Polski, żyjących poza ośrodkami dla uchodźców. Niektórzy z nich wyjeżdżają na teren tak zwanego Państwa Islamskiego, potem wracają do Polski. ABW wpadło na trop

komórki wsparcia logistycznego tak zwanego Państwa Islamskiego, o której działalności w Polsce wspomniano w raporcie ABW za 2014 r. Chodziło o grupę ludzi, którzy mieli za zadanie organizowanie środków finansowych, przygotowywanie miejsc odpoczynku i leczenia. Była to grupa wsparcia dla dżihadu. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Rzeczpospolita-Dzihad-blizej-Polski,wid,17820828,wiadomosc.html> [pozyskano: 08.09.2015]

Zatem bojownicy Państwa Islamskiego stanowią zagrożenie nie tylko dla bezpieczeństwa religijnego mniejszości religijnych Bliskiego Wschodu, także dla społeczności europejskiej, wśród której znajdują się też obywatele Polski. We współczesnych czasach, kiedy to przywódcy duchowi nawołują muzułmanów do podjęcia „świętej wojny” – „szerście dżihad (...) i zabijajcie niewiernych gdziekolwiek jesteście i w jakikolwiek sposób możecie”, nie tylko bezpieczeństwo religijne jest zagrożone, ale również narodowe (Otlowski, 2015, nr 5, s. 84).

Podsumowanie

Dżihadyci spod znaku tak zwanego Państwa Islamskiego, posługując się działaniami terrorystycznymi, próbują osiągnąć konkretny cel – pragną stworzyć państwo. Stąd pojawia się nazwa Państwo Islamskie. Pierwotne określenie tej organizacji terrorystycznej – Państwo Islamskie Iraku i Lewantu – dużo mówi o celach, a mianowicie o chęci objęcia kalifatem terenów pierwotnego Lewantu, czyli Iraku, Syrii, Libanu, Jordanii, Arabii Saudyjskiej i Izraela. Cele terytorialne są więc szerokie. Bojownicy będą budować państwo oparte na zasadach szariatu, z założenia antyzachodnie. (Schwarzgruber, 2014, s. 90).

Ofiarami dżihadystów padają wszyscy, którzy nie rokują nadziei na podporządkowanie się władzy islamskich radykałów, a więc: chrześcijanie, alawici, szyici, druzowie, Kurdowie, jazyci, a nawet ci sunnici, którzy są znani ze świeckich i liberalnych poglądów. Kto nie zdąży uciec, ten ginie.

Zgodnie z klasyczną doktryną, islam definiuje się jako nierozdzielna całość religii, społeczeństwa i państwa. Władza polityczna nie może odzielić się od wytycznych, wynikających z religii, a państwo musi przestrzegać zaleceń prawa islamskiego – szariatu, którego źródłem jest Ko-

ran. W konsekwencji islam nie zna pojęcia świeckości. Prawo do wolności sumienia i religii nie istnieje w krajach arabskich. Uznawane jest jedynie w przypadku przejścia na islam, ale nigdy odwrotnie (Raï, 2013, s. 51). Szeroko rozumiany Zachód, utożsamiany ze światem wolności, praw człowieka i demokracji, znajduje się dzisiaj w zdecydowanie gorszym położeniu strategicznym niż na początku wojny z islamem. Walka z Państwem Islamskim jest bardzo skomplikowana. To nie tylko konflikt z klasycznym przeciwnikiem w rozumieniu wojskowym, to przede wszystkim walka z ideą. Łatwiej wyeliminować terrorystów niż ideę, za którą zginęli. Jeśli jest umiejętnie przekazywana, staje się atrakcyjna. W przypadku koncepcji dżihadu, uosabianej przez kalifat, na miejsce każdego męczennika za wiarę pojawi się natychmiast kilku kolejnych.

Agencja ochrony granic Frontex poinformowała, że do Europy w tym roku dotarło już ponad 500 tysięcy uchodźców i wciąż napływają nowi. <http://fakty.interia.pl/raporty/raport-immigranci-z-afryki/informacje/news-frontex-do-ue-przybylo-ponad-500-tysiecy-uchodzcow,nId,1886282> [pозyskano: 15.09.2015]. W dużej mierze są to uchodźcy z pogrążonej w wojnie domowej Syrii. Ich liczba wymknęła się Unii Europejskiej spod kontroli. Europejczycy są podzieleni – czy przyjmować do swoich państw imigrantów, czy nie. Wielu obawia się o bezpieczeństwo swoje, swoich rodzin, bezpieczeństwo religijne, bezpieczeństwo narodowe. Czy wszyscy to naprawdę uchodźcy, uciekający przed okrucieństwami wojny? Czy wśród tysięcy imigrantów nie znajdują się bojownicy tak zwanego Państwa Islamskiego? Czy nie jest to „koń trojański”, który za jakiś czas da o sobie znać w chrześcijańskiej Europie?

Na stronach Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych Do Spraw Uchodźców pojawiła się analiza, dotycząca uchodźców, którzy próbują dostać się do Europy. Z raportu wynika, że aż 75% z nich to mężczyźni w sile wieku, jedynie 12% stanowią kobiety, a 13 procent dzieci. Świadcowie też potwierdzają, że przeważającą część imigrantów stanowią młodzi mężczyźni. W niebezpieczeństwie wojny z reguły uciekają całe rodziny, ewentualnie kobiety i dzieci. Mężczyźni zaś zostają żeby walczyć. W przypadku imigrantów przybywających do Europy zauważalna jest inna tendencja. Ponadto zastanawiająca jest postawa najbogatszych, bratnich krajów arabskich: Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii

Saudijskiej, Kuwejtu, Omanu, Bahrajnu. Żaden z wymienionych krajów nie udzielił schronienia ani jednemu Syryjczykowi, co wynika z raportu Amnesty International. Czyżby kraje te posiadały jakieś szczególne informacje, czegoś się obawiały? A może nie były brane pod uwagę ponieważ celem jest „niewierna” Europa?

Pytań jest wiele, bo i obaw o bezpieczeństwo jest dużo. Na pewno wśród imigrantów są ludzie, którzy opuścili ojczyznę, by ratować swoje życie. Takich trzeba ratować i w miarę możliwości udzielać pomocy. Jednak w dobie rozwoju tak zwanego Państwa Islamskiego, na granicach państw europejskich powinna być stosowana wzmożona kontrola i rejestracja cudzoziemców, w celu wykluczenia zagrożenia, szeroko pojętego bezpieczeństwa. Kraje Zachodu skupiły się na skutkach problemu, a nie na przyczynach. Pomoc powinna być głównie skierowana w rejon Bliskiego Wschodu, aby zapewnić mniejszościom religijnym i innym mieszkańcom bezpieczeństwo, możliwość pozostania, warunki egzystencji. Jednak do tej pory nie uczyniono nic nadzwyczajnego, a teraz chyba jest już za późno.

Na pewno skutek imigracji zmienia się oblicze Europy – zarówno kulturowe, etniczne, jak i religijne. Europa chyba przestaje być chrześcijańska, a staje się muzułmańska. Z tym wiązać się będą problemy z asymilacją, religią, mentalnością, kulturą. W państwach Europy Zachodniej już miały miejsce incydenty, kiedy to mniejszość religijna próbowała narzucić swoje prawa większości, na przykład zastraszanie i napastowanie w miejscach publicznych kobiet ubranych „niezgodnie z duchem islamu”, we Francji – problem noszenia burki, czyli stroju zasłaniającego kobietę całkowicie. W Niemczech, i w innych krajach, państwo nie ma wpływu (albo ma bardzo niewielki) na kształtowanie się osobowości młodego muzułmanina. Postawy młodych i dorosłych muzułmanów kształtują głównie meczety. Naukowcy z Berlińskiego Ośrodka Socjologii wykazali: dwie trzecie muzułmanów sądzi, że ich zasady religijne są ważniejsze niż prawa krajów, w których mieszkają.

Teraz Europa staje na progu konfrontacji międzyreligijnej i międzykulturowej. Bezpieczeństwo religijne i narodowe Europejczyków jest zagrożone. Nie wiadomo tylko, kiedy ta „bomba z opóźnionym zapłonem” zadziała. Czy Polska i inne państwa zachodnie zachowają swoją tożsamość, swoje wiekowe dziedzictwo? Czy wolność, prawa człowieka, chrześcijaństwo, demokracja i swobody polityczne ostoją się w Europie?

References

- Bierzanek, R., Symonides, J. (2000). *Prawo międzynarodowe publiczne*.
Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Jaksik, Ł. (2014). Oczyszczanie z chrześcijan. W: *Niedziela, Tygodnik katolicki*, nr 45, ss. 10-12.
- Kłos, A. (2013). Farwa zachęcająca do gwałtów na chrześcijankach.
W: *Niedziela, Tygodnik katolicki*, nr 16, s. 9.
- Krukowski „J.” (2000). *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*.
Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Otłowski, T. (2015). Islamiści u bram Europy. W: *Polska Zbrojna*, nr 3 (827), ss. 85-88.
- Otłowski, T. (2015). Płomień świętej wojny. W: *Polska Zbrojna*, nr 5 (829), ss. 80-84.
- Pietrzak, M. (1999). *Prawo wyznaniowe*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN.
- Pokruszyński, W. (2012). *Bezpieczeństwo teoria i praktyka (Podręcznik akademicki)*. Józefów:
Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi.
- Prawa Człowieka, Dokumenty międzynarodowe* (1996). B. Gronowska,
T. Jasudowicz i C. Mika (red.), Toruń: Wydawnictwo Comer.
- Preece, J. J. (2007). *Prawa mniejszości*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Raï, B. B. (2013). Wolność religijna tylko w przypadku przejścia na islam, nigdy
odwrotnie. W: *WPIS. Wiara, Patriotyzm i Sztuka*, nr 7-8/33-34, ss. 50-55.
- Schwarzgruber, M. (2014). Gorączka dżihadu, W: *Polska Zbrojna*, nr 10 (822), ss. 88-91.
- Warchałowski, K. (2004). *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji
Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Zajączkowska, B. (2014). Kościół w Iraku umiera. W: *Gość niedzielny*, nr 31, s. 19-21.

Ustawodawstwo

- Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub
Etnicznych, Religijnych i Językowych (Nowy Jork, 18 grudnia 1992). W: K.
Warchałowski K. (red.). *Prawo wyznaniowe, Wybór źródeł* (ss. 55-60). Warszawa
(2000): Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Deklaracja w sprawie Wylimitowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji
opartych na religii lub przekonaniach (Nowy Jork, 25 listopada 1981). W:
K. Warchałowski K. (red.). *Prawo wyznaniowe, Wybór źródeł* (ss. 46-51).
Warszawa (2000): Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Nowy Jork, 16 XII 1966), Dz. U. 1977 nr 38 poz. 167.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (Paryż, 10 XII 1948). W: B. Gronowska, T. Jasudowicz i C. Mika (red.), *Prawa Człowieka, Dokumenty międzynarodowe* (ss. 15-20). Toruń (1996): Wydawnictwo Comer.

Źródła internetowe

<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Panstwo-Islamskie;5567242.html> [pozyskano: 07. 09. 2015].

<http://konflikty.wp.pl/kat,127354,title,Islamisci-w-Syrii-oficjalnie-wypowiedzieli-wojne-chr-zescijanom,wid,16030474,wiadomosc.html?ticaid=1158cc> [pozyskano: 8.09.2015].

https://pl.wikipedia.org/wiki/Pa%C5%84stwo_Islamskie [pozyskano: 08.09.2015].

<http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Rzeczpospolita-Dzihad-blizej-Polski,wid,17820828,wiadomosc.html> [pozyskano: 08.09.2015].

<http://fakty.interia.pl/raporty/raport-imigranci-z-afryki/informacje/news-frontex-do-ue-przybylo-ponad-500-tysiecy-uchodzcow,nId,1886282> [pozyskano: 15.09.2015].